

Katarzyna TOBÓR-OSADNIK  
Politechnika Śląska, Gliwice

## OSIEDLA PATRONACKIE I ICH POTENCJAŁ KULTURALNO-TURYSTYCZNY W REGIONIE GÓRNEGO ŚLĄSKA

**Streszczenie.** W artykule zaprezentowano wybrane historyczne osiedla patronackie Górnego Śląska, ich walory kulturowe i turystyczne. Wybrano osiedla z Katowic, Chorzowa, Bytomia, Rudy Śląskiej, Zabrze i Rybnika jako typowych miast aglomeracji Górnego Śląska, związanych ściśle z przemysłem wydobywczym i hutniczym na tym terenie. W artykule autorka porusza problem zachowania i rewitalizacji takich osiedli dla ochrony ich walorów kulturalno-turystycznych.

## THE WORKING-CLASS HOUSING ESTATES AND THEIR CULTURAL-TOURIST POTENTIAL ON THE UPPER SILESIA REGION

**Summary.** In the paper it is presented some working-class housing estates on the Upper Silesia Region, their cultural and tourist values. It was chosen estates of Katowice, Chorzów, Bytom, Ruda Śląska, Zabrze and Rybnik, which are typical cities of Silesian Agglomeration. These cities are closely connected with coal-mines and steel industry. In the article the author present problems of rescue and revitalisation such estates for saving their values for next generations.

### 1. Wprowadzenie

Turystyka nazywana jest przemysłem XXI wieku. Można ją zdefiniować jako działalność ludzi podróżujących do miejsc oraz przebywających w miejscach poza ich normalnym otoczeniem nie dłużej niż przez jeden rok z rzędu w celu wypoczynku, służbowym lub w innych celach [9]. Szeroko pojmowana turystyka jest więc oparta na przemieszczaniu się z jednego miejsca na drugie, ale z wyłączeniem niektórych celów podróży (np. zdrowotne, odbywanie kary więzienia itd.). W ocenie turystów krajowych i zagranicznych Polska posiada

liczne atrakcje turystyczne [10]. Niestety, niedostateczna infrastruktura hotelowo-gastronomiczna, komunikacyjna i warunki sanitarne zniechęcają do zwiedzania polskiej wsi [10]. Jest to szansa dla regionów przemysłowych bogatych w zabytki poprzemysłowe. Takim regionem jest GOP. Krajobraz Górnego Śląska to zielone pola i lasy na północy, na południu stoki Beskidu Śląskiego, a w centrum wspaniała architektura poprzemysłowa z licznymi zabytkowymi osiedlami robotniczymi z XIX i początku XX wieku. Stanowią one potencjał turystyczny wzbogacający ofertę turystyczną tego regionu.

## 2. Osiedla robotnicze Górnego Śląska

Dla mieszkańców Górnego Śląska widok dawnych osiedli robotniczych stanowi nieodłączny element krajobrazu. Jednakowe domy ustawione w rzędach lub wielobokach, potocznie nazywane „familokami” są kojarzone z tradycjami przemysłowymi i stylem życia klasy robotniczej na Górnym Śląsku. Obiekty te są traktowane wręcz jako ikona tego regionu i dla pozostałej części Polski z takimi widokami kojarzony jest przemysłowy Górny Śląsk. Krajobraz ten tak typowy dla tego regionu stanowi jego niezaprzeczalną atrakcję turystyczną.

Zachowanie tych historycznych już budynków powinno być zadaniem decydentów naszego Regionu, nie tylko z powodów patriotyczno-sentymentalnych, ale przede wszystkim z powodów gospodarczych i zmiany oblicza regionu. Jednak nie jest to takie oczywiste. Względy gospodarcze i finansowe tu i teraz przesłaniają nam czasami perspektywę przyszłych zysków i możliwości. Niewykorzystanie ich w tej chwili przyczynia się do utracenia na zawsze tych źródeł przychodu dla przyszłego, dynamicznie rozwijającego się przemysłu turystycznego.

Liczba i wielkość osiedli robotniczych na Górnym Śląsku jest świadectwem tempa i wielkości rozwoju przemysłu górniczego, hutniczego, a na terenie Zagłębia włókienniczego. Każde miasto przemysłowe ma na swoim terenie takie obiekty. Część z nich została już wpisana na listę obiektów wojewódzkiego konserwatora zabytków (tablica 1).

Osiedla te to najczęściej osiedla patronackie budowane przez właścicieli zakładów przemysłowych dla swoich pracowników, którzy zasiedlili obecne tereny Górnego Śląska. Powstające kolonie miały zazwyczaj niski standard dla szeregowych robotników i wyższy dla pracowników różnego szczebla dozoru. Przez lata tej substancji mieszkaniowej nikt nie modernizował, a z czasem na tych terenach pozostali ludzie starsi i ubożsi. Dla wyjaśnienia, osiedle to zespół urbanistyczny charakteryzujący się określoną strukturą przestrzenną wraz

z obiektami użyteczności publicznej, takimi jak szkoła, sklepy lub inne zaspokajające codzienne potrzeby mieszkańców. Kolonia jest to zespół budynków, gdzie tylko się mieszka [2].

Tablica 1

## Osiedla robotnicze wpisane na listę zabytków województwa śląskiego

Jednostka administracyjna	Adres	Obiekt	Numer rejestru zabytków Data wpisu	Czas powstania
Bytom – Bobrek miasto Bytom powiat Bytom	Ulice Odrodzenia, Konstytucji i Stalmacha	Osiedle robotnicze położone pomiędzy ulicami Konstytucji, Odrodzenia i Stalmacha	1359/85 10 VI 1985	Budowane w latach dwudziestych XX wieku
Bytom – Łagiewniki miasto Bytom powiat Bytom		Zespół osiedla robotniczego Kolonia Zgorzelec	1553/94 28 II 1994	Wzniesione w latach 1897-1901
Bytom – Bobrek	Kwartal zabudowy ograniczony ulicami: Konstytucji, Zabrzeńska, Żwirową i Stalmacha	Zespół osiedla tzw. Nowa Kolonia Robotnicza	1554/94 28 II 1994	Osiedle wzniesiono w latach 1907-1922
Katowice – Giszowiec		Fragment osiedla robotniczego Giszowiec z rynkiem	1229/78 18 VIII 1978	Wybudowane w latach 1907-1914
Katowice – Nikiszowiec		Osiedle robotnicze Nikiszowiec	1230/78 19 VIII 1978	Wzniesione w latach 1908-1918
Katowice – Giszowiec		Fragment osiedla robotniczego Giszowiec	1348/87 23 VI 1987	Wybudowane w latach 1907-1940
Ruda Śląska – Chebzie	Ulice Styczyńskiego, Nowobytomska i Szafranka	Kolonia domków robotniczych wzdłuż ulicy	1334/85 21 V 1985	Wzniesiona w latach 1906-1907
Ruda Śląska – Wirek	Ulica Kubiny 4 – 34 (strona parzysta)	Osiedle, składające się z 16 identycznych domów	1231/78/78 19 VIII 1978	Pochodzące z 1867 roku
Ruda Śląska	W obrębie ulic: Wolności, Kościelnej, Stanisława Staszica	Zespół osiedla robotniczego	1518/93 30 IV 1993	Powstał około 1900 roku
Ruda Śląska – Południowa	W obrębie ulic: Wolności, Raciborskiej i Zabrzeńskiej	Układ urbanistyczny i zabudowa kolonii robotniczej	1574/95 10 X 1995	Początek XX wieku
Ruda Śląska	W obrębie ulic: Wolności, Kościelnej, Stanisława Staszica	Zespół osiedla robotniczego	1518/93 30 IV 1993	Powstał około 1900 roku
Rybnik – Niedobczyce	Ulica Barbary, Andersa Ob. Pokoju, Paderewskiego	Osiedle robotnicze przy Kopalni Węgla Kamiennego Rymer	1339/86 23 XII 1986	Układ urbanistyczno- przestrzenny ukształtowany w latach 1900-1920
Siemianowice Śląskie	Ulica Górnicza	Zespół osiedla robotniczego	1571/95 31 V 1995	Wzniesiony około 1908 roku
Zabrze – Rokitnica	Pomiędzy ulicami Krakowską i Borową	Osiedle składające się z 29 domów	1337/85 21 V 1985	Wzniesione w okresie miejdzywojennym
Zabrze – Rokitnica	W okolicy zbiegu ulic Krakowskiej i Jordana	Układ urbanistyczno- przestrzenny osiedla mieszaniowego	1435/91 5 IX 1991	Osiedle założone w latach 1900-1920
Zawiercie		Układ urbanistyczny osiedla robotniczego TAZ	1428/91 10 VII 1991	Osiedla ukształtowane zostało w latach 1880- 1910.

Kryzys przemysłu górniczego i jego restrukturyzacja połączona z ograniczeniem wielkości wydobycia nie poprawiły sytuacji osiedli robotniczych. Dla likwidujących się

zakładów zbyt dużym obciążeniem byłaby modernizacja tych budynków mieszkalnych. Dlatego obecnie rewitalizacja tych obiektów jest tak trudna. Jednakże nie oznacza to, że nie jest niemożliwa.

Na szczęście coraz częściej słychać głosy o zachowanie tego typowego krajobrazu naszego Regionu i uczynienie z niego silnego atrybutu wyróżniającego Górny Śląsk na mapie turystycznej Polski i Europy. Osiedla patronackie powstawały przecież w innych silnie rozwijających się okręgach przemysłowych w Europie i są świadectwem ciągłości europejskiej historii naszego Regionu. Pełna modernizacja tych budynków, przystosowanie ich do potrzeb współczesnego nowoczesnego społeczeństwa pozwoliłaby na zachowanie wyglądu architektonicznego i uczynienie z tych osiedli miejsc znowu tętniących życiem rodzin górnośląskich.

Do osiedli wpisanych na listę wojewódzkiego konserwatora zabytków należą dwa katowickie osiedla – Nikiszowiec i Giszowiec.

W skład osiedla patronackiego Nikiszowiec wchodzi 9 budynków, gdzie każdy z nich stanowi oddzielny wielobok zamknięty. Sąsiednie bloki połączone są ze sobą nadwieszkami. Wewnątrz każdego z nich znajduje się podwórko, na którym wybudowane były pomieszczenia gospodarcze dla mieszkańców. W osiedlu wybudowano także kanalizację i oczyszczalnię ścieków, co na te czasy było komfortem. Domy wykonane są z czerwonej cegły, tak charakterystycznej dla osiedli robotniczych Górnego Śląska. Wzbogacone są o liczne detale i zdobienia architektoniczne, aby zapobiec monotonii [3].



Rys. 1. Nikiszowiec – Katowice  
Fig. 1. Nikiszowiec – Katowice



Rys. 2. Giszowiec – Katowice  
Fig. 2. Giszowiec – Katowice

Kolejnym osiedlem patronackim Katowic jest stary Giszowiec. Osiedle to zostało zbudowane w latach 1907-1910 dla górników kopalni „Wieczorek” – „Giesche”. Autorami projektu dla tego osiedla byli, tak jak dla Nikiszowca, bracia Zillmannowie. Zaprojektowali tę dzielnicę jako „miasto-ogród”. Była to dzielnica dla pracowników kopalni zajmujących wyższe kopalniane stanowiska. Do tej pory zachowane budynki wraz z otoczeniem tworzą uroczy zakątek współczesnych Katowic. Niestety, urok tego osiedla został zniszczony z powodu wyburzenia 2/3 domków i wybudowania w ich miejsce innego osiedla robotniczego z lat 70. XX wieku – osiedla Staszic dla pracowników KWK „Staszic”. Jest to osiedle typowe dla takich kompleksów składające się z 10-piętrowych bloków zbudowanych w systemie „wielkiej płyty”. Takie osiedla też stanowią, niestety, wątpliwej urody część krajobrazu Górnego Śląska. Centralny punkt starego Giszowca stanowi Plac pod Lipami, wokół którego zlokalizowane są najstarsze budynki tej dzielnicy. Zwiedzając tę dzielnicę, warto zajrzeć do Karczmy Śląskiej. Znajdowała się tu kawiarnia i dwie sale taneczne. Zbudowano ją dla potrzeb rozrywkowych pracowników kopalni „Giesche”. W architekturze domków można dostrzec elementy chat górnośląskich. Domki te jak na ówczesne czasy były bardzo wygodne i komfortowe [3].

Miastem sąsiednim do Katowic jest Chorzów. Na jego terenie zachowało się kilkanaście kolonii i osiedli mieszkaniowych związanych z miejscowymi zakładami przemysłowymi. Osiedla robotnicze Chorzowa powstawały w latach 1800-1918. Pierwsze osiedle robotnicze na terenie Chorzowa wzniesiono dla robotników huty „Król”, założonej w 1797 roku. Było to osiedle zlokalizowane przy obecnej ul. Kalidego. Już w 1798 roku powstały pierwsze domy. Były to parterowe domki, do których należał budynek gospodarczy i pole. Następnie powstały 6- i 8-rodzinne domy [7].

Pod koniec XIX wieku przy obecnej ulicy Katowickiej postawiono wielorodzinne budynki dla robotników huty „Hrabina Laura”. Były to budynki (rok 1891) 24- i budynki (rok 1901) 18-rodzinne, podpiwniczone z pomieszczeniami w piwnicy dla każdego mieszkania. Na podwórkach postawiono komórki dla każdej rodziny i ubikacje (po 6 dla kobiet i mężczyzn w budynku 24-rodzinnym). W 1902 roku postawiono budynek dla 42 rodzin, a w roku następnym dla 47 rodzin. W dzielnicy Chorzów Batory znajduje się kolonia robotnicza zbudowana na przełomie XIX i XX wieku dla pracowników huty „Bismarck”. Na peryferiach Chorzowa, w Maciejkowicach jest wybudowana w latach 1910-1918 kolonia robotnicza o charakterze willowym. Budynki są zlokalizowane przy obecnych ulicach Rozbarskiej, Antoniowskiej, Głównej i Poprzecznej [7].

Na terenie miasta Bytom zlokalizowanych jest kilka osiedli patronackich, z których niektóre są wpisane na listę wojewódzkiego rejestru zabytków. Jednym z nich jest Kolonia Zgorzelec. Wybudowana w latach 1897-1901 na zlecenie Katowickiej Spółki Akcyjnej Górnictwa i Hutnictwa Żelaza. Domy miały służyć pracownikom huty „Hubertus” (później „Zygmunt”). Wzniesiono wtedy 37 jednorodnych budynków mieszkalnych wraz z pralnią, magłem i małą piekarnią. Osiedle nie było modernizowane i nie podwyższano standardu budynków do końca XX wieku. W latach 1991-1999 w wyniku prac rewitalizacji kolonii Zgorzelec w Bytomiu udało się częściowo zmodernizować uzbrojenie osiedla w instalacje wodno-kanalizacyjne, instalacje gazowe, elektryczne. Poprawiono nawierzchnię dróg i chodników. Udało się zmodernizować 9 budynków. Niestety, kryzys na początku XXI wieku przerwał te prace. Do wyremontowania pozostało jeszcze 25 budynków. W 2005 roku miasto Bytom zgłosiło projekt dalszej rewitalizacji osiedla do programu ZPORR [4].

Miastem, na terenie którego zachowało się wiele osiedli robotniczych, jest Ruda Śląska. Na jej terenie znajdują się takie osiedla robotnicze, jak:

- osiedle przy Parku Mickiewicza kopalni „Karol” na Goduli,
- Osiedle „Kaufhaus” huty „Friedenshutte” w Nowym Bytomiu,
- Osiedle „Ficinus” kopalni „Gottessegen” na Wirku,
- „Carl-Emanuel Colonie” kopalni „Brandenburg” w Rudzie Południowej,
- Osiedle „Staszica” kopalni „Brandenburg” w Rudzie.

Typową kolonią robotniczą dla Rudy Śląskiej jest osiedle „Kaufhaus”. Znajduje się ono w rejonie ulicy Niedurnego i Gwardii Ludowej. Powstało pod koniec XIX wieku jako integralna część huty „Pokój” (dawniej „Friedenshutte”). Huta wybudowała 26 domów dla swoich robotników w 1885 roku, a w 1891 jeszcze 15. W osiedlu tym przeważają małe jednopiętrowe budynki z czerwonej cegły, które przylegają do siebie i tworzą ciągłą zabudowę ulic. Na terenie kolonii jest kilka większych kamienic dwu- i trzykondygnacyjnych, przeznaczonych dla urzędników i majstrów huty.

Pierwsze osiedle patronackie w Rudzie Śląskiej powstało 1867 roku, przeznaczone dla robotników kopalni „Gottessegen” („Błogosławieństwo Boże”). Do dziś zachowało się 16 jednopiętrowych budynków zlokalizowanych wzdłuż ulicy Pawła Kubiny na Wirku.

Osiedle „Staszica” przy ulicy Staszica, Kościelnej i Wolności jest dość nietypowe. Zostało wybudowane w latach 1910-1922 przez hrabiego Ballestrema. Budownictwo Rudy różni się od domów robotniczych wznoszonych w pozostałych dzielnicach, ponieważ unikano zabudowy koszarowej. Osiedle to stanowi ciekawy przykład budownictwa patronackiego

i jest w całości zachowane. Budynki mieszkalne zostały usytuowane między kościołem i szkołą średnią, których obiekty zostały wybudowane przez tych samych patronów. Budynki mieszkalne są typowe dla zespołów mieszkaniowych budowanych przez Zarząd Dóbr Ballestremów [5].



Rys. 3. Osiedle Staszica – Ruda Śląska  
Fig. 3. Staszic Estate – Ruda Śląska



Rys. 4. Osiedle „Kaufhaus” – Ruda Śląska  
Fig. 4. „Kaufhaus” Estate – Ruda Śląska

Do Rudy Śląskiej przylega inne miasto Górnego Śląska – Zabrze. Tu też zachowały się osiedla zabudowy patronackiej XIX i XX wieku. Do największych zespołów zalicza się osiedle Ballestremów w Rokitnicy (1906-1910). Zbudowane według modnej na ówczesne czasy mody „miasta-ogrodu”. Zostało ono zbudowane z inicjatywy hr. Franciszka Ballestrema dla pracowników uruchomionej w 1902 roku kopalni „Castellengo”. Następnym osiedlem patronackim, a zarazem najstarszym, jest osiedle Borsiga w Biskupicach. Budowę osiedla Borsiga rozpoczęto w 1868 roku. Domy mieszkalne dla robotników miały jak na ówczesne czasy wysoki standard. Geometryczny układ budynków sprawiał wrażenie porządku, a przydomowe ogródki i drzewa wzdłuż ulic ożywiały przemysłowy krajobraz. Osiedle Borsiga jest jednym z najlepiej zachowanych tego typu zespołów. Ma szczególne walory kulturowe i krajobrazowe [8]. Dobrze zachowane są też osiedla patronackie huty Donnesmarcka (Kolonja Piaskowa). Nowe osiedle powstało w latach 1900-1911. Było zaprojektowane przez architektów berlińskich. Zaproponowali oni budowę wolno stojących, zindywidualizowanych architektonicznie, wielorodzinnych domów, otoczonych ogrodami z kompleksem budynków socjalnych. W obrębie osiedla zlokalizowano szkołę, dom handlowy. Do osiedla przylegały budynki zakładowej straży pożarnej z wieżą obserwacyjną. W tych budynkach mieści się obecnie Państwowa Straż Pożarna w Zabrzu. W budynkach socjalnych mieściło się kasyno z salą widowiskową na 1000 osób (1901), biblioteką mieszczącą 20 tys. książek, kryta pływalnia, hala gimnastyczna, dom starców, szkoła gospodarstwa domowego, szkoła rzemieślnicza, willa lekarza z izbą przyjęć. Do

kilkuhektarowego parku hutniczego przylegała willa dyrektora i budynek dyrekcji [1]. Na ówczesne czasy było to bardzo nowoczesne osiedle patronackie. Osiedle usytuowane jest w samym centrum miasta, a zarazem stanowi integralną część. Jest świadectwem nie tylko kultury tego regionu, ale ma także w sobie duży potencjał turystyczny dla miasta, które kieruje się wizją miasta turystyki poprzemysłowej.

W Rybnickim Okręgu Przemysłowym także powstawały na przełomie XIX i XX wieku osiedla patronackie. Należy do nich osiedle wzniesione na terenie gminy Bierułtowy dla pracowników kopalni „Gemma” (obecnie „Marcel”). Inwestorem był koncern Rybniker Steinkohlgewerkschaft. Pierwsze budynki zostały wzniesione w 1897 roku. Były to budynki wielorodzinne w większości w zabudowie szeregowej. Innym osiedlem patronackim jest osiedle zbudowane na początku XX wieku dla pracowników kopalni „Blucherschachte” (obecnie „Jankowice”) w Boguszowicach (obecnie dzielnica Rybnika). W Niedobczycach powstało osiedle przy „Romergube” (obecnie „Rymer”). Inwestorem tak jak w Bierułowach był koncern Rybniker Steinkohlgewerkschaft. Pierwszy budynek dla kierownika zakładu wydobywczego zbudowano w 1876 roku. W roku 1898 postawiono 3 domy dla robotników. W latach 1905-1906 powstało kolejnych 12 budynków. Następne budynki powstały w latach 1909-1913 [6].

Tylko kilka z zespołów osiedli patronackich objętych jest ochroną zabytków. Pozostałe niemodernizowane, zużyte technicznie, zdewastowane przez wyburzenia i dzikie przebudowy niszczeją. Uratowanie wszystkich jest nierealne i zbyt kosztowne. Jednakże zniknięcie ich z krajobrazu Górnego Śląska zuboży go znacznie i bezpowrotnie uszczupli jego potencjał kulturalno-turystyczny.

### 3. Wnioski

Kiedy szukamy odpowiedzi na pytanie: „*czy i dlaczego warto zachować takie osiedla i ochronić je przed zniszczeniem?*”, nie wystarczy zobaczyć te budynki na fotografiach, czy przeczytać o ich walorach architektonicznych i historycznych. Trzeba przejść się uliczkami tych osiedli i zrozumieć, że w przeszłość odchodzą takie symbole Górnego Śląska, jak ławeczka przed „familokiem”, czy siwa sąsiadka pełniąca rolę „morgenposta”. To niezaprzeczalna spuścizna kulturalna tego Regionu. Kiedy zastanowimy się, jakie znaczenie dla mieszkańców Górnego Śląska ma nazwa „familok”, pochodząca z języka niemieckiego od słowa „Familienhauser” – dom rodzinny, to okaże się, że uczą nas nie tylko o przeszłości tej



ziemi, ale uczą także, jak tworzyć społeczność pracującą na rzecz rozwoju Regionu, a co za tym idzie i swojej Ojczyzny. Kiedy „familoki” znikną ze śląskiego krajobrazu, to prawdziwy Górny Śląsk z jego uniwersalnymi wartościami, jak „Praca, Dom i Bóg”, odejdzie w przeszłość. To właśnie takie wartości stanowią o odrębności kulturowej Regionu. Przy obecnej globalizacji przemysłu turystycznego coraz bardziej atrakcyjne stają się niezunifikowane oferty. Takim potencjałem kulturalno-turystycznym dla regionu Górnego Śląska są jego osiedla patronackie z ich charakterem i przeszłością.

## LITERATURA

1. Frużyński A.: Powstanie i rozwój zabrzańskich osiedli patronackich od XVIII wieku do 1939 roku. w: *Historyczne osiedla robotnicze*. Wyd. ŚCDK, Katowice 2005.
2. Głazek D.: Gdzie mieszkał ongiś robotnik? w: *Historyczne osiedla robotnicze*. Wyd. ŚCDK, Katowice 2005.
3. Jabłoński L. i in.: Giszowiec, Nikiszowiec, Szopienice. Przewodnik po dzielnicach Katowic. Wyd. CRUX, Katowice 2003.
4. Klajmon B.: Rewitalizacja Kolonii Zgorzelec w Bytomiu. w: *Historyczne osiedla robotnicze*. Wyd. ŚCDK, Katowice 2005.
5. Mercik H.: Kolonia robotnicza w rejonie ulic Kościelnej-Staszica-Wolności w Rudzie, dzielnicy Rudy Śląskiej. w: *Historyczne osiedla robotnicze*. Wyd. ŚCDK, Katowice 2005.
6. Nadolski P.: Osiedla robotnicze ziemi rybnickiej i wodzisławskiej. w: *Historyczne osiedla robotnicze*. Wyd. ŚCDK, Katowice 2005.
7. Szopa R.: Kolonie robotnicze z terenu Chorzowa. w: *Historyczne osiedla robotnicze*. Wyd. ŚCDK, Katowice 2005.
8. Wagner T.: Zabrze. Nieznane oblicza śląskiej architektury. Wyd. ŚCDK, Katowice 2003.
9. Dyrektywa Rady UE 95/57/WE z Decyzją Komisji Wspólnot Europejskich 1999/35/WE.
10. Dane statystyczne Instytutu Turystyki. ORGMASZ, Warszawa lipiec 2006.

Recenzent: Prof. zw. dr hab. inż. Kazimierz Czopek